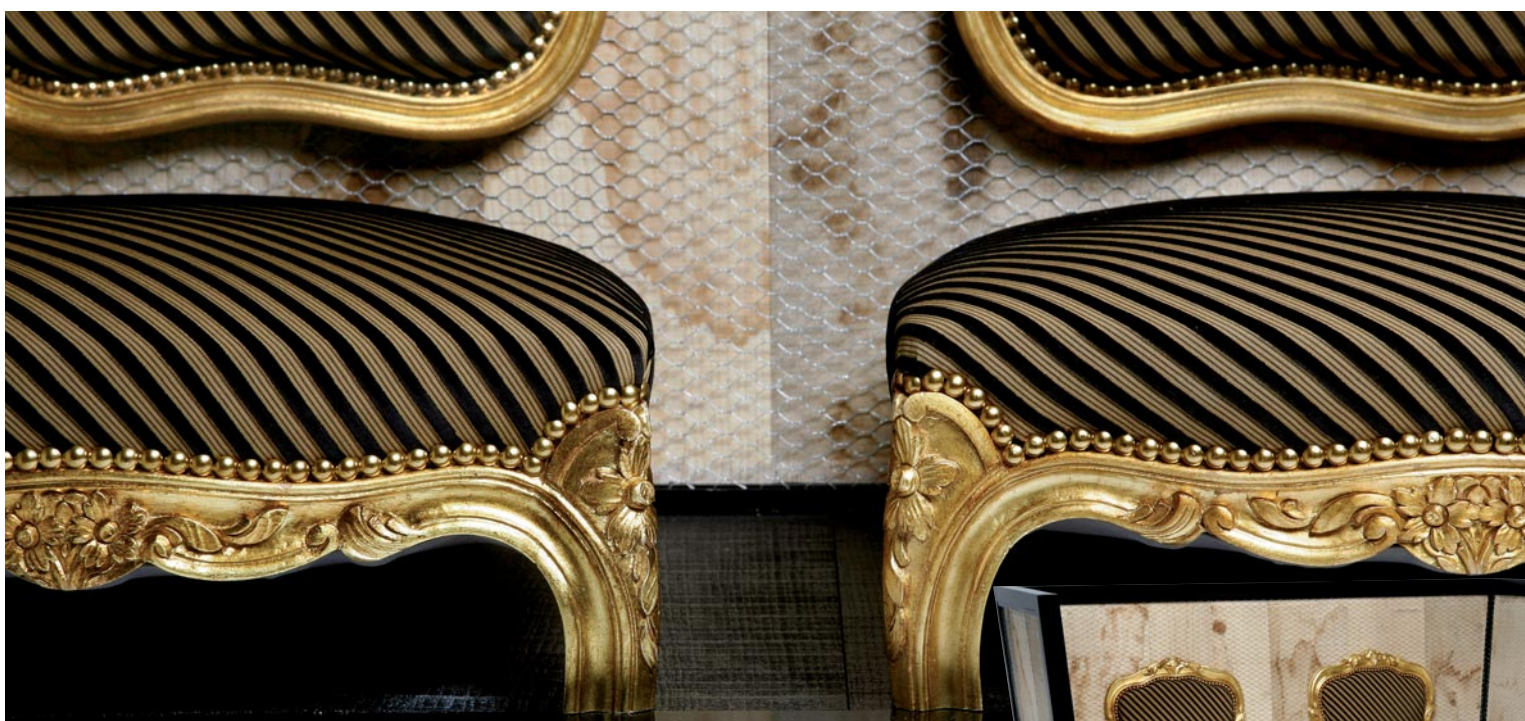


Teatr ożywiony



Projekty francuskich twórców, współpracujących z firmą Taillardat urzekają, zaskakują i intrygują. Meble kreowane przez nich to nie tylko stylizowane „cacka“, ale też pewna tajemnica i zacieranie rzeczywistości jawy i snu - szafka staje się kilkupiętrowym domem z ubiegłych wieków, olbrzymią szkatułą, czy kufrem. Krzesła zamieniają się w rekwizyt teatralny lub cyrkowy. Któż to wie, dokąd zawiodą pomysły Francuzów?

Z firmą Taillardat współpracuje kilkoro projektantów, między innymi: Nina Campbell, Serge Mansau, Pierre-Yves Rochon, Tristan Auer, Chantal Thomass. Twórcy ci są chętnie zapraszani do współpracy przez światowych producentów. Pracują nie tylko nad projektami mebli, ale też są architektami wnętrz mieszkalnych oraz publicznych. Wcielając w życie nowe pomysły, często inspirowani lokalną kulturą, charakterystyczną dla tych miejsc, w których akurat przyjdzie im pracować. Ich źródła inspiracji są praktycznie niewyczerpane. Bardzo cenią sobie współpracę z firmą Taillardat ze względu na jej otwartość na szalone, fantastyczne projekty.

18 listopada ubiegłego roku w paryskiej galerii „Via“ zostały zaprezentowane meble autorstwa francuskich projektantów pod nazwą „The Collection d’Auteurs“. Kolekcja ta stanowi swoisty wehikuł czasu, przenoszący widzów w XVIII stulecie. Jednak nie są to po prostu meble stylizowane, lecz coś więcej - rozmaite „wariacje“ na ich temat, w których przewijają się nie tylko dawne motywy, ale również nowoczesne formy i materiały. Ten doskonały w

swoim wyrazie eklektyzm jest świadectwem potęgi wyobraźni, nieokiełznanych pragnień. W meblach „The Collection d’Auteurs“ wiele się dzieje pod względem wzorniczym i funkcjonalnym. Sprawiają one wrażenie nie statycznej materii, lecz „żywych“, nieprzewidywalnych i dynamicznych bytów. Wydają się wręcz niesamowite, nierealne, niekiedy są zabawne, a innym razem wręcz „groźne“ w swojej wymowie. Barokowe kształty, detale dekoracyjne zestawia się tu z minimalistyczną, geometryczną formą. To prawdziwy pokaz surrealizmu.

Wolność tworzenia. Skąd projektanci czerpią swoje pomysły? Co jest dla nich najważniejsze w projektowaniu? Twórcy kładą nacisk przede wszystkim na poczucie wolności w kreowaniu, która tak naprawdę stanowi podstawę wszelkiej działalności, jak podkreśla Serge Mansau, projektant. *To, co mnie motywuje do projektowania, to poszukiwanie wolności, przyjemności, to istna pogoń za wolnością. Wszystko mnie pasjonuje, wszystko daje mi chęć tworzenia, od obserwacji mego kamyczka do za-*



▲ Sofa „XVIII/21-02“ to chyba najbardziej intrygujący projekt w tej kolekcji, dzieła Serge Mansau. Zdecydowanie klasyczne krzesła, o stylizyce „żywem“ wziętej z barokowego pałacu, „ujęto“ w trójskrzydłowy „parawan“- pudło na kółkach! Warto zwrócić uwagę, że oparcia krzesel nie stanowią integralnej jedności z siedziskiem, lecz są zamontowane do ścianki „parawanu“. Całość wykonano z drewna bukowego. Rama panelu jest lakierowana na kolor czarny. Panele wykonane z surowego dębu prezentują ciekawy rysunek „wirów“ tzw. „hens wire“ - „oak wheels“. Dekorację stanowią malowane na złoty kolor drobne elementy. Wymiary: wysokość -130 cm, długość -156 cm.

wiasów drzwi... – mówi Serge Mansau i dodaje odrobinę przewrotnie: *Nie ma postępu w sztuce, wobec tego jest możliwy postęp dla artysty.* Innymi słowy, jedyną drogą rozwoju artystycznego jest po prostu nieograniczone działanie twórcy. *Celem tych działań jest korelacja pomiędzy obrazem i słowem, „przypadkowe spotkanie maszyny do szycia z parasolką na stole do sekcji zwłok”, jak w utworze Lautréamonta – zaznacza Serge Mansau.* Według niego projektowanie zanurzone jest w konwencji dzieciństwa: *Jedynie teatralność pewnych przedmiotów ożywia marzenia.* W jego projektach często pojawiają się kolory: niebieski, żółty, zielony. *Miałem szczęście spotkać w swoim atelier Micheline Taillardat, która dała mi okazję do stworzenia mebli, dla których punktem wyjścia był dialog z przeszłością – odrobinę stylu dada, odrobinę surrealizmu, tworzenie z kolaży, wspaniałych materii. Oto prawdziwe meble-hybrydy lub fantastyczne bestie, meble stylowe w nieustannej podróży, „podążające” w kolejne stulecia z własnym bagażem stylistycznych doświadczeń – opowiada projektant.*



Nutka dowcipu. A jak postrzega projektowanie Nina Campbell? Z pewnością nie znosi nudy. *Wszystko, co tworzę musi być zaprawione nutą dowcipu – przyznaje Nina Campbell.* Przy tym jej projekty nie są pozbawione funkcjonalności i komfortu użytkowania. I o to przede wszystkim chodzi - przetworzyć „niestworzone historie” w funkcjonalny mebel. Dla Niny Campbell inspirację stanowi zarówno życie codzienne, ludzie, jak i wystawy artystyczne. W związku z tym, że ceni wygodę i atrakcyjne wzornictwo, projektując meble, wybiera miękkie luksusowe tkaniny szenilowe, cięte szkło oraz antyczne lustra, które wnoszą do wnętrza iskrę, światło i pewną dozę lekkości. Łączenie różnorodnych materiałów w jednym projekcie jest dla niej naturalne. *Lubię odwoływać się do stylistyki klasycznych mebli kontynentalnych oraz angielskich – mówi Nina Campbell.* Ulubionym twórcą Niny Campbell jest Andre Arbus - projektant, którego meble charakteryzują się niezwykłą estetyką kojarzącą się ze „zmodernizowanym” barokiem.

URSZULA KOWALCZYK



▲ „Temperance Hall“ to nie luksusowa zabawka, lecz oryginalny barek w formie stylowego domu piętrowego w kolorze mahogany, czyli brązu z odcieniem czerwieni. Mebel prezentuje również kolor czarny, „acajou blond” oraz „acajou moyen”. Ozdobę stanowią też oksydowane lustra oraz elementy z mosiądzu. Wymiary: wysokość - 175 cm, długość - 90 cm. Projekt - Nina Campbell.

► **Chimeryczna forma i intensywny róż!** Chantal Thomass zaprojektowała fotel „La Fumeuse” oraz siedzisko „Atout Coeur”. Górna część fotela jest „wybujala”. Wysokie tapicerowane oparcie i siedzisko odznaczają się masywnością, natomiast 3 krótkie nóżki - subtelnym ślimakowym elementem. I, co najciekawsze, fotel wyposażony jest w... niespodziankę! Czy jest to podłokietnik w formie prezentu? Małe szafeczka? A może stolicek? Któż to wie! Część konstrukcyjna fotela (drewno bukowe) pokryta jest lakierem w kolorze czarnym. Ozdobę stanowią liczne gwoździki (nikiel platynowany), podkreślające formę fotela. Na siedzisko zastosowano tkaninę aksamitną „Opera” (producent - Pierre Frey). Wymiary: wysokość - 112 cm, długość - 72 cm.





◀ Serge Mansau zaprojektował szafę biblioteczną „Bibliothèque XVIII/21-01”, wykonaną z drewna wiśniowego. Jej forma nie pozostawia dużego pola dla wyobraźni. Wydaje się, że w tym przypadku wszystko już wymyślono, co „odstaje” od normy! Mamy więc kontrastowe zestawienie form: górna część mebla - szafa prezentuje stylistykę klasyczną (ale uwaga - szafa wsparta jest na jednej nóżce-kulce, co powoduje, że całość jest przechylona), zaś dolna - podstawa - wzornictwo modernistyczne, nie pozbawione jednak odniesień do natury - liczne nogi podstawy kojarzą się z... lasem! Szafa biblioteczna utrzymana jest w wybarwieniu drewna wiśniowego, nie brakuje również elementów w kolorze złotym oraz elementów z drewna dębowego (wykończenie - patyna antyk). Wymiary: wysokość - 220 cm, długość - 135 cm.



◀ Krzesło „Monsieur De” (projekt - Tristan Auer) wykonano z drewna bukowego. Dostępne jest w wersji kolorystycznej srebro patyna oraz złoto patyna. Oparcie i siedzisko - patynowana skóra naturalna. Pod względem stylistycznym całość przedstawia się niesamowicie, jakby krzesła te stanowiły część wyposażenia domu Usherów z opowiadania Allana Edgara Poe! Wymiary: wysokość - 83 cm, długość - 57 cm.



◀ Krzesło „Ma Confidente”, zaprojektowane przez Pierre-Yves Rochon wykonane jest z drewna wiśniowego i wybarwione na odcień „bois de violette”. Oparcie krzesła stanowi rozłożysty element srebrny (mat) bądź mosiężny. Na siedzisko zastosowano tkaninę jedwabno-aksamitną „Romeo & Juliette” firmy Dedar o intrygującej, głębokiej tonacji fioleto. Srebrne gwóźdźki i elementy akcentują wyrafinowaną formę krzesła, kreując skośne linie mebla, jednocześnie „rozjaśniając” niejako całość. Wymiary: wysokość - 90 cm, długość - 47 cm.



▶ Pierre-Yves Rochon wykreował „Ma Confidente” - srebrny stół o wielu obliczach pod względem funkcjonalnym. Materiał: drewno wiśniowe. Wykończenie: pokrycie srebrne lub lakier. Uchwyty i guziki - szkło i srebro (Les Verreries de Bréhat). Blat - lustrzany (producent - Arte Venetiana). Pomysł na projekt stołu „Ma Confidente” pojawił się ze strony żony projektanta, która potrzebowała prywatnego miejsca w swoim pokoju, gdzie mogłaby spokojnie czytać i odpowiadać na emaile, a także... trzymać w ukryciu, niczym mała dziewczynka sekrety. Oczywiście i w tym projekcie widać inspirację XVIII stuleciem, przede wszystkim w formie. Natomiast zastosowane materiały prezentują zdobycze najnowszej technologii.